

Bł. Laura Vicuña

Życiorys

Laura urodziła się 5 kwietnia 1891 r. w Santiago de Chile. Chrzest przyjęła 24 maja, w święto Maryi Wspomożycielki Wiernych. Jej ojciec miał szlacheckie pochodzenie i służył w armii. Matka, Mercedes Pino, była krawcową. Rewolucja zmusiła rodzinę Vicuña do opuszczenia stolicy i schronienia się na pograniczu Argentyny. W 1893 roku nagle umarł ojciec Laury – prawdopodobnie na zapalenie płuc. Już po jego śmierci przyszła na świat młodsza siostra Laury – Julia. W 1899 r. matka Laury, wraz z córkami, udała się w poszukiwaniu środków do życia poprzez Kordyliery do Argentyny. Osiadły w miejscowości o niezbyt dobrej opinii – skupisku poszukiwaczy przygód, uciekinierów i uchodźców, znanej również – jak podają źródła historyczne – z moralnego zepsucia. Mercedes znalazła tu pracę w gospodarstwie Manuela Mora, niestety nie korzystała z sakramentów świętych, jednak dbała o religijne wychowanie córek.



Fot. <https://brewiarz.pl/czytelnia/swieci/01-22c.php3>

I Komunia Św.

Matka, starając się o dobre warunki edukacji dla swoich córek, oddała je w 1901 r. do szkoły z internatem prowadzonej przez siostry salezjanki. Tu Laura przygotowywała się do Pierwszej Komunii Świętej. To było pierwsze ważne spotkanie w całym jej dotychczasowym życiu, ponieważ wreszcie mogła przyjąć Jezusa do swojego serca w Eucharystii. Bardzo mocno przeżyła ten moment. Zobowiązała się kochać Boga całą sobą, była gotowa umrzeć w imię miłości do Boga i ludzi, byleby tylko nie popełnić grzechu. Było to na tyle silne doświadczenie, że Laura zapalała gorącą miłością do Chrystusa i postanowiła poświęcić Mu swoje życie.

Zawsze była gotowa współczuć, przebaczać i pomagać. Podejmowała różne umartwienia. Chętnie pomagała we wszystkich pracach domowych i spędzała długie godziny przed Najświętszym Sakramentem.

Bierzmowanie

Po otrzymaniu w 1902 r. Bierzmowania, które było dla Laury ponownym przyjęciem Ducha Świętego i Jego darów oraz przypięczeniem gotowości życia dla Boga i ludzi, Laura poprosiła o przyjęcie do postulatu zgromadzenia sióstr salezjanek. Odmówiono jej jednak przyjęcia do zakonu z powodu młodego wieku i postępowania matki, która nie korzystała z sakramentów świętych.

Obietnica

Odmowa przyjęcia do zakonu, mimo że była bolesna dla Laury, nie zniechęciła jej pragnień życia dla Boga. Wówczas, za zgodą spowiednika ks. Crestanello, złożyła prywatne śluby czystości, posłuszeństwa i ubóstwa. Zrozumiała, że sens życia leży w poznaniu Chrystusa i miłości do Niego, co zapisała w następujący sposób:

*„Postanawiam czynić wszystko, co umiem i co mogę,
aby ludzie Cię znali i kochali i aby wynagrodzić zniewagi,
które spotykają Cię codziennie od ludzi,
a zwłaszcza od członków mojej rodziny”.*

Laura stanowiła wzór posłuszeństwa, pokory i modlitwy. Grzeszne życie rodzonej matki było jednak dla niej wielką udręką. Rozumiała niebezpieczeństwo sytuacji, w jakiej znajdowała się matka. Bała się, że matka nie zdąży się przed śmiercią nawrócić się i w konsekwencji nie będzie zbawiona.

Pewnego dnia usłyszała słowa Ewangelii mówiące o tym, że prawdziwa miłość prowadzi do oddania życia za ukochaną osobę – wtedy zdecydowała poświęcić swoje życie i prosić Boga o nawrócenie matki. Wiedziała, że sprawa związana ze zbawieniem jest najważniejsza w życiu. Jej ofiara płynąca z głębi serca była miła Bogu i została przyjęta.

W kwietniu 1903 r. zaczął się nowy rok szkolny. Wszystko zdało się przebiegać normalnym trybem. Ale zimą na południu Andów zrywają się straszliwe wichury. Rzeki występują z brzegów. Woda zalała także miejscowość gdzie była szkoła sióstr. Zalane zostało wszystko – szkoła, boisko, pokoje dziewczynek. Siostry i uczennice ogarnęła panika. Wszędzie lodowate zimno i woda. Po jakimś czasie wszystko wróciło do normy. Laura jednak od tej nocy nie mogła przyjść do siebie, wstrząsał nią nieustanny kaszel. Z każdym dniem traci siły. Z każdym dniem zdrowie Laury zaczęło się pogarszać w tajemniczy i niewyjaśniony sposób. Osłabła tak bardzo, że musiała być zwolniona z niektórych zajęć. Pojawiła się konieczność dłuższego odpoczynku i lepszego odżywiania. Nie pomagały jednak żadne zabiegi ani lekarstwa. Znosiła wszelkie cierpienia bez jednego słowa skargi – ufnie wierząc w nawrócenie matki. We wrześniu, w czasie odwiedzin, jej matka postanawia zabrać Laurę do domu. Niestety na folwarku nie ma lekarza, nie ma nikogo, kto mógłby leczyć Laurę. W styczniu 1904 r. zdrowie Laury pogarsza się jeszcze bardziej. Gorączka nie opuszcza jej dzień i noc.

Wyznanie

Dopiero na kilka godzin przed śmiercią wyjawiała matce swój wielki sekret:

„Mamo, ja umieram! Już dawno prosiłam Jezusa ofiarując swoje życie za ciebie, abym wywalczyła twój powrót do Niego. Mamo, czy przed śmiercią nie doświadczę radości z twojego nawrócenia?”

Mercedes Pino przerażona ogromem ofiary, jaką poniosła dla niej córka, przyrzekła, że nawróci się i wypowiada. Przyrzeczenie złożone przy łożu śmierci córki gorliwie wypełniła. W dniu 22 stycznia 1904 r., mając niespełna 13 lat, Laura odeszła po wieczną nagrodę do Pana. Jej misja na ziemi została spełniona. Na grobie Laury wryto napis: „Życie jej było poematem czystości, ofiary i miłości wobec matki”.

Wyniesiona na ołtarze

Jan Paweł II ogłosił Laurę błogosławioną w dniu 3 września 1988 roku, podczas uroczystej Mszy św. wśród licznie zgromadzonej młodzieży. Papież nazwał ją „eucharystycznym kwiatem”. Mówił wówczas: „Postać błogosławionej Laury uczy wszystkich, że z pomocą łaski można przezwyciężyć zło, że ideał czystości i miłości, nawet gdy się go znieważa i atakuje, ostatecznie zajaśnieje i oświeci serca. Moment beatyfikacji (...) pomaga nam także zrozumieć niezastąpioną rolę rodziny w wychowaniu dzieci oraz to, że dzieci mają prawo do życia w normalnej rodzinie, będącej miejscem wzajemnej miłości oraz formacji ludzkiej i chrześcijańskiej. Wydarzenie dzisiejsze jest apelem do współczesnej społeczności ludzkiej, aby potrafiła respektować instytucję rodziny i wychowanie dzieci. Niech Laura Vicuña oświeci was wszystkich, młodych i niech inspiruje do rzeczy wielkich”.

Postawa Laury pokazuje nam, że nie może my być obojętni na zbawienie innych ludzi i powinniśmy się za nich usilnie modlić. Bł. Laura Vicuña jest patronką rozbitych rodzin i skłóconych małżeństw. Jej liturgiczne wspomnienie przypada 22 stycznia.

Oprac. na podstawie:

<http://bosko.lt/pl/palaimintoji-laura-vikunja/>

<https://salez.edu.pl/patronka-spts-bl-laura-vicuna/>

https://www.sluzebniczki.pl/news,blogoslawiona_tygodnia__2201__laura_vicu%C3%B1a,1506.html#

<https://brewiarz.pl/czytelnia/swieci/01-22c.php3>